

**Sygn. akt II Ka 136/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 kwietnia 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Olewińska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r.

sprawy **S. G.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 193 kk i in.**

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 29 grudnia 2015 r. sygn. akt VII K 539/14

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. M. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II Ka 136/16**

## UZASADNIENIE

**S. G.** został oskarżony o to, że:

I. W dniu 30 maja 2014 r. w Ł. na ul. (...) po przecięciu łańcucha zamykającego bramę wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

**tj. o czyn z art. 193 kk**

II. W miejscu i czasie jak w pkt I wypowiedział wobec Z. G. (1) groźby pobicia, pozbawienia życia oraz podpalenia mienia, groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a czynu tego dopuścił się ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne,

**tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

III. W dniu 07 czerwca 2014 r. w Ł. na ul. (...) wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

***tj. o czyn z art. 193 kk***

IV. W miejscu i czasie jak w pkt III wypowiadał wobec Z. G. (2) groźby pozbawienia życia oraz podpalenia mienia, groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne,

***tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

V. W dniu 09 czerwca 2014 r. w Ł. na ul. (...) wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

***tj. o czyn z art. 193 kk***

VI. W dniu 10 czerwca 2014 r. w Ł. na ul. (...) wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

***tj. o czyn z art. 193 kk***

VII. W dniu 12 czerwca 2014 r. w Ł. na ul. (...) wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

***tj. o czyn z art. 193 kk***

VIII. W dniu 16 czerwca 2014 r. w Ł. na ul. (...) wdarł się na teren posesji i wbrew żądaniu właściciela Z. G. (1) jej nie opuścił,

***tj. o czyn z art. 193 kk***

IX. W miejscu i czasie jak w pkt VIII wypowiadał wobec Z. G. (1) groźby pozbawienia życia, groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawiania wolności za podobne przestępstwo umyślne,

***tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

X. W dniu 12 czerwca 2014 r. w budynku Komendy Powiatowej Policji w Ł. przy ul. (...) poprzez kopnięcie w okolice łokcia prawej ręki naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ł. sierż. sztab. K. J. podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne,

***tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

XI. W miejscu i czasie jak w pkt I znieważył słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ł. asp. G. Ź. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne,

***tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

***Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. VII K 539/14:***

I. oskarżonego **S. G.** uniewinnił od dokonania zarzuczanych mu w pkt I, III, V, VI, VII, VIII aktu oskarżenia czynów;

II. oskarżonego **S. G.** przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk uznał za winnego dokonania opisanych w pkt II, IV i IX aktu oskarżenia czynów, przy czym przyjął, że zdolność do rozpoznania ich znaczenia oraz zdolność pokierowania swym postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym, tj. popełnienia czynów, z których każdy wyczerpał dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i przyjmując, iż dopuścił się ich w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **S. G.** przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt X, przy czym przyjął, że zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz zdolność pokierowania swym postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to na podstawie art. 222 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego **S. G.** przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk uznał za winnego dokonani zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XI, z tym, że w opisie czynu wyeliminował zapis „I” przyjmując w to miejsce zapis „X” oraz, że zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz zdolność pokierowania swym postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk, na podstawie art. 226 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył jako karę łączną karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej adw. P. M. kwotę 974,16 (dziewięćset siedemdziesiąt cztery 16/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu sprawowaną przez tegoż adwokata, w tym 182,16 złotych podatku VAT;

VII. zwolnił oskarżonego od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł zarówno oskarżony, jak i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt II, III, IV i V części dyspozytywnej wyroku. Powołując się na art. 427 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk orzeczeniu temu zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 kpk, art. 4 kpk i art. 410 kpk, poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego S. G.; dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do bezzasadnego uznania, iż zeznania przesłuchanych w sprawie świadków (Z. G. (1) odnośnie czynów z pkt II, IV i IX aktu oskarżenia oraz funkcjonariuszy Policji G. Ż., K. J., Ł. G., M. W., s. W., M. G., S. C. i A. K. odnośnie czynów z pkt X i XI aktu oskarżenia) są wystarczającym dowodem winy S. G. w zakresie przypisanych mu czynów, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do przeciwnego wniosku;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony S. G. kierował wobec swojego brata Z. G. (1) groźby pobicia, pozbawienia życia i podpalenia mienia, iż naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji K. J. oraz znieważył funkcjonariusza Policji G. Ż., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie pozwalała na poczynienie takich ustaleń.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. G. od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt II, IV, IX i XI aktu oskarżenia.

Oskarżony, działając w imieniu własnym, wyżej wymieniony wyrok zaskarżył w całości na swoją korzyść. Orzeczeniu temu zarzucił:

- nienależyte rozważenie i ocenianie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynienie jednostronnych ustaleń faktycznych, jedynie w oparciu o uznanie bezpodstawnie za wiarygodne zeznania świadków, przy jednoczesnym bezpodstawnym odmówieniu wiarygodności i mocy dowodowej pełnym i przekonującym wyjaśnieniom oskarżonego S. G.;

- błędne przyjęcie, iż „agresywne, wulgarne, niepohamowane zachowanie oskarżonego” uzasadniają obawę spełnienia gróźb, przy czym Sąd I instancji nie sprecyzował jakie dokładnie cechy czy też jak postawa przemawiają za takim ustaleniem;

- zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku do istotnej okoliczności, iż przedmiotowa sprawa jest odwetem ze strony Z. G. (1) wobec faktu pozostawiania przez braci w trwającym od długiego czasu konflikcie;

- zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku do faktu, iż to oskarżony padł ofiarą bezpodstawnych działań funkcjonariuszy Policji, którzy „chwycili go za ręce, obezwładnili i przeciągnęli przez korytarz, a następnie przewrócili go i założyli kajdanki”;

- mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne i oparte jedynie na części materiału dowodowego, niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, podczas gdy należyte ocenienie i rozważenie całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego – co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanych mu czynów – konsekwencją czego stało się wydanie wyroku jedynie na podstawie części materiału dowodowego i pozostawienia poza zasięgiem rozważań Sądu dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii ustalenia odpowiedzialności oskarżonego jako sprawcy przypisanych mu czynów oraz oceny prawnej tych czynów.

Oskarżony w dalszej części wniesionej przez siebie apelacji, w pisemnym uzasadnieniu wyżej wymienionych zarzutów, podniósł także zarzut rażącej niewspółmierności kary, tj. obraży art. 438 pkt 4 kpk, ponosząc, iż kara 6 miesięcy bezwzględnej pozbawienia wolności wymierzona mu przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku jest karą niewspółmiernie wysoką w stosunku do jego winy.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, lub o
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wniosek w niej zawarty o uniewinnienie oskarżonego, jako wniosek ewentualny złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, wniósł nadto o zasądzenie kosztów obrony z urzędu oraz przyłączył się do apelacji osobistej oskarżonego. Oskarżony poparł swoją osobistą apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:**

Obie apelacje nie są zasadne i na uwzględnienie nie zasługują. Wszelkie przytoczone w nich argumenty, mające uzasadnić obrazę przepisów prawa procesowego, błędy w ustaleniach faktycznych, czy też rażąca niewspółmierność orzeczonej kary, rozważone przez Sąd Odwoławczy w wyniku kontrolki instancyjnej zaskarżonego wyroku okazały się chybione. Mają one charakter stricte polemiczny i forsują jedynie własną wersję skarżących odnośnie wydarzeń opisanych w treści zarzutów przedstawionych oskarżonemu w niniejszym postępowaniu.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż oskarżony S. G. w sposób zupełnie niezrozumiały dla Sądu Okręgowego we wniesionej przez siebie apelacji osobistej zaskarżył wyrok w całości, podczas gdy od popełnienia czynów z art. 193 kk zarzucanych mu w pkt I, III, V, VI, VII i VIII aktu oskarżenia został w tym wyroku uniewinniony. Dlatego też, Sąd Okręgowy z uwagi na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie, apelację oskarżonego potraktował jako zaskarżającą jedynie część orzeczenia, w której oskarżony ten został skazany.

Stwierdzenia w tym miejscu wymaga, iż nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego ani przebieg postępowania dowodowego, ani przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena wszystkich ujawnionych dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne, które pozbawione są jakichkolwiek błędów. Sąd Rejonowy, mając na względzie konflikt między braćmi S. i Z. G. (1), z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego wyprowadził racjonalne wnioski, kierując się przy tym wskazaniem wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania. Tok rozumowania Sądu I instancji przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest pozbawiony luk, czytelny i poprawny logicznie, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego okolicznościach. W efekcie, dokonanej ocenie dowodów nie można zarzucić dowolności. Sąd I instancji w sposób uporządkowany przedstawił także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie fakty, i na podstawie jakich dowodów, uznał za udowodnione i nieudowodnione oraz dlaczego obdarzył przymiotem wiarygodności poszczególne dowody. Ocena wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań poszczególnych świadków, w szczególności funkcjonariuszy Policji, a także pozostałych dowodów, poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zarówno tych korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy.

Obie apelacje w zakresie zarzutu obrazy art. 7 kpk oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji na gruncie oceny dowodów sprowadzają się w istocie do próby dowiedzenia, iż zeznania pokrzywdzonego Z. G. (1), z racji konfliktu między nim a oskarżonym nie zasługiwały na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności, zaś zeznania: G. Ż., K. J., Ł. G., M. W., S. W., M. G., S. C. oraz A. K. - funkcjonariuszy Policji nie są wystarczającym dowodem skazania za czyn z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk.

Wskazać jednak należy, iż oskarżony nie podnosi przy tym jakiegokolwiek argumentów, przemawiających w jego ocenie, za odrzuceniem zeznań Policjantów, zaś jego obrońca odmową dania wiary tymże świadkom tłumaczy jedynie ich brakiem sympatii do osoby oskarżonego, jaka może wynikać z konieczności podejmowania przez nich z inicjatywy S. G. licznych i częstych interwencji, warunkujących konieczność „ponadstandardowej aktywności” tychże funkcjonariuszy. Z tak skonstruowanym zarzutem nie sposób się jednak zgodzić.

Przede wszystkim, jak wynika z materiału dowodowego, interwencje funkcjonariuszy Policji na spornej posesji w/w braci przy ul. (...) w Ł. przeprowadzane były głównie i w przeważającej mierze nie na wniosek oskarżonego, lecz jego brata - pokrzywdzonego Z. G. (1), co podkreśla nawet obrońca S. G. we wniesionej przez siebie apelacji (k. 329v). Zarówno Sąd I, jak i II instancji nie doszukał się w realiach przedmiotowej sprawy jakichkolwiek okoliczności poddających w wątpliwość wiarygodność świadków – funkcjonariuszy Policji, zarówno co do okoliczności licznych interwencji dotyczących naruszenia miru domowego i gróźb na szkodę Z. G. (2) (tych czynów dotyczą zeznania Ł. G., M. W., oraz P. G.), jak i co do naruszenia nietykalności i znieważenia przez oskarżonego funkcjonariuszy Policji w dniu 12 czerwca 2014 r. na Komendzie Powiatowej Policji w Ł. (zeznania G. Ż., S. W., K. J., M. G., S. C. oraz A. K.). We wskazanych wyżej sytuacjach świadkowie ci wykonywali jedynie swoje obowiązki służbowe. Nie można zapominać, iż Policja powołana jest do pilnowania ładu i porządku publicznego, wzywana na pilne interwencje do agresywnych i wulgarnych sprawców przestępstw i wykroczeń, a wykonując swe zadania często zmuszona jest używać środków przymusu fizycznego wobec osób utrudniających dochodzenie do pozytywnych wyników tych działań. Z akt przedmiotowej sprawy nie wynika ponadto, aby w/w funkcjonariusze byli skonfliktowani ze S. G., bądź zaangażowani w spór między oskarżonym a jego bratem Z. G. (2), jak również aby sympatyzowali i opowiadali się po stronie któregośkolwiek z nich. Odnośnie czynów z art. 226 § 1 kk i art. 222 § 1 kk w realiach przedmiotowej sprawy brak jest także jakichkolwiek podstaw ku wnioskowaniu, aby mieli oni bezzasadnie używać wobec oskarżonego środków przymusu bezpośredniego. Z zeznań tychże Policjantów bezspornie wynika, iż to oskarżony udając się

na Komendę Policji w sprawie dwóch kolidujących ze sobą wezwań na przesłuchanie zachowywał się arogancko, wypowiadając się przy tym wysoce wulgarnie o samych czynnościach postępowania, jak i o funkcjonariuszach. W czasie tego zdarzenia poinformowany o tym, iż zostanie zatrzymany za znieważenie funkcjonariuszy na służbie, zaczął wymachiwać rękami, usiłując uderzyć S. W. oraz G. Ż., przeklinał i odpychał ich. Jak wynika min. z zeznań K. J. (k. 64v), o tym, iż w przypadku braku zastosowania się do poleceń zostaną wobec niego zastosowane środki przymusu bezpośredniego oskarżony został poinformowany kilkakrotnie, a mimo tego nie zmienił swojego zachowania – w dalszym ciągu awanturował się, pokazywał obraźliwe gesty, wypowiadał wulgarnie o funkcjonariuszach oraz szarpał się. Dla oceny zebranych w tej sprawie dowodów istotne znaczenie miał fakt, że G. Ż., S. W., K. J., S. W., M. G., S. C. oraz A. K. konsekwentnie od początku do końca tego postępowania, zbieżnie ze sobą podawali okoliczności dotyczące całego zajścia. Nie zaprzeczali przy tym, iż wobec S. G. użyto środków przymusu bezpośredniego – obalono go na podłogę i siłą założono kajdanki. Wynikało to z wcześniejszej, opisanej powyżej, negatywnej postawy oskarżonego. Przeprowadzona przez Sąd I instancji konfrontacja wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzecza on swojemu sprawstwu, z jasnymi, spójnymi, pozbawionymi jakichkolwiek wewnętrznych i zewnętrznych sprzeczności, korelującymi ze sobą i wzajemnie się uzupełniającymi zeznaniami w/w świadków - funkcjonariuszy Policji, jacy mieli okazję bezpośrednio zaobserwować działanie oskarżonego na Komendzie Policji w dniu 12 czerwca 2014 r. wyczerpujące znamiona czynów z art. 226 § 1 kk i art. 222 § 1 kk, w połączeniu z uzupełniającym ich relację zapisem z monitoringu, została poczyniona z należytą starannością, wobec całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem kontekstu sprawy, zasad logiki i doświadczenia życiowego, a wnioski wysnute z analizy tychże dowodów w ocenie Sądu Odwoławczego są bezbłędne i prowadzą do jednoznacznego uznania sprawstwa S. G..

Zwrócić należy także uwagę, iż oskarżony pisząc we wniesionej apelacji o sprzecznościach w zeznaniach w/w świadków, zaniechał wskazania jakiegokolwiek ich przykładu. Nie dopatrywał się ich także Sąd II instancji, przez co jego twierdzenia w tym zakresie ocenione mogą być jedynie jako gołosłowne.

Sformułowany przez oskarżonego zarzut odnośnie tego, że Sąd I instancji nie ustosunkował się do faktu, iż to oskarżony S. G. padł ofiarą bezpodstawnych działań funkcjonariuszy Policji, jak również zarzut braku ustosunkowania się do tego, że przedmiotowa sprawa jest odwetem ze strony Z. G. (2) wobec pozostawiania w trwającym od długiego czasu konflikcie, stanowią w istocie wersję zdarzeń podawaną przez tegoż oskarżonego, zawierającą dowolnie poczynione przez niego ustalenia faktyczne, poczynione w oparciu tylko i wyłącznie o jego wyjaśnienia.

Z pełną akceptacją Sądu II instancji spotkała się także ocena dowodów Sądu I instancji w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt II, IV i IX aktu oskarżenia ( art. 190 § 1 kk). Oskarżony przede wszystkim nie ma racji podnosząc, iż Sąd I instancji nie ustosunkował się do istotnej okoliczności pozostawiania braci w sporze, skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wielokrotnie na pierwszy plan wysunięto ów konflikt, warunkujący podejście do wyjaśnień oskarżonego i zeznań jego brata z dużą dozą ostrożności i krytycyzmu.

Obrońca oskarżonego z kolei całkowicie niezasadnie kwestionuje potwierdzenie wersji zdarzeń przedstawionej przez pokrzywdzonego w innych dowodach i zeznaniach świadków, skoro w notatce urzędowej (k. 28) sporządzonej przez jednego z funkcjonariuszy Policji bezpośrednio po przeprowadzonej interwencji znalazł się zapis, iż S. G. groził zarówno bratu, jak i funkcjonariuszom, że „i tak ich załatwi” (k. 28). Analogiczna relacja znalazła się także w zeznaniach P. G. (k. 51v) – autora tej notatki.

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego, jaki miałby polegać na błędnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż „agresywne, niepohamowane zachowanie oskarżonego” uzasadnia obawę spełnienia gróźb wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego paradoksalnie to właśnie trwający od co najmniej kilkunastu lat zjadły spór między braćmi uzasadnia obawy pokrzywdzonego. Jak wynika z analizy materiału dowodowego, konflikt ten przybierał nie tylko postać werbalną - między S. G. a jego bratem dochodziło także do rękoczynów. Warto przy tym przypomnieć, iż jak wynika z akt sprawy, oskarżony był uprzednio karany m.in. za groźby pozbawiania życia, a nawet za pobicie żony brata – G. G. (odpis wyroku w sprawie II K 433/08). Z kolei oskarżony S. G. we wniesionej przez siebie apelacji podnosi, iż to on został pobity przez brata (k. 333). W świetle powyższego oczywistym jest zatem, iż istniejący między nimi jawny

konflikt potęgował obawy pokrzywdzonego. Nasilał się on w sytuacjach, kiedy S. G. wbrew woli brata przebywał na jego posesji przy ul. (...) w Ł., podczas gdy Z. G. (2) zabiegał o wymeldowanie go z należącej do niego nieruchomości.

Obawy podpalenia mienia były uzasadnione wobec sporu o wyżej wymienioną nieruchomość, tym bardziej że decyzja administracyjna właściwych organów dotycząca skuteczności wymeldowania z niej oskarżonego trafiła nawet do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Próby wymeldowania S. G. podejmowane są przez pokrzywdzonego od 5 lat (od 2011 r.), a oskarżony, jak już wskazano, zaskarża kolejne rozstrzygnięcia organów administracji w tym zakresie.

Bezspornym i niekwestionowanym przez żadną ze stron jest przecież to, iż oskarżony nie może się pogodzić z tym, iż zgodnie z życzeniem brata winien opuścić nienależącą do niego nieruchomość, do której nie posiada żadnego tytułu prawnego, a w której to pozostaje jedynie zameldowany. Okoliczność ta pozostaje także skorelowana z niniejszym postępowaniem, gdzie oskarżonemu zarzucono wielokrotne naruszenie miru domowego (art. 193 kk), na spornej nieruchomości. Stwierdzenia w tym miejscu wymaga, iż została ona należycie zważona i uwzględniona, albowiem Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I, III, V, VI, VII i VIII aktu oskarżenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, zrozumiałym w realiach niniejszej sprawy jest, iż pokrzywdzony obawiał się spełniania przez brata gróźb pozbawienia życia i podpalenia mienia – zarówno bezpośrednio po ich kierowaniu, podczas którego oskarżony niejednokrotnie trzymał w rękach niebezpieczne narzędzia m.in. siekiere, jak i w późniejszym czasie. Oczywistym jest bowiem, iż w tego typu sprawach zazwyczaj między kierowaniem gróźb, a ich spełnieniem może upłynąć znaczny nawet czasookres. Nadto, skonstatować należy, iż zgodnie z nieodpartą logiką sytuacji, pokrzywdzony doskonale zdawał sobie sprawę, iż prawdopodobieństwo tego, że oskarżony zaatakuje go w sposób opisany w jego werbalnych wypowiedziach przy przybyłych na interwencję funkcjonariuszach Policji nie jest duże. Nie znaczy to jednak, iż nie obawiał się, że oskarżony spełni swoje groźby pozbawienia go życia lub podpalenia domostwa w późniejszym czasie, pod osłoną nocy lub pod nieobecność innych osób. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji bezbłędnie zrelatywizował obawy Z. G. (2) w oparciu o obiektywne kryteria pozwalające stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek, o podobnej do ofiary osobowości, cechach psychiki, intelektu, umysłowości i warunkach wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby kierowane w tych okolicznościach stanu faktycznego groźby za rzeczywiste i wzbudzające obawę ich zrealizowania. Wypowiedzi obu stron zostały przeanalizowane z uwzględnieniem ich kontekstu, który obejmował także towarzyszące im zachowania, m.in. wymachiwanie przez oskarżonego pięściami, wykonywanie obraźliwych gestów (notabene pokazywanych także funkcjonariuszom Policji) oraz podnoszenie przy tym niebezpiecznych narzędzi. Sąd I instancji zważył przy tym także i przytoczył wielokrotnie wysoce wulgarne, soczyste, obraźliwe i zastraszające wypowiedzi oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, stwierdzenia wymaga, iż w realiach niniejszej sprawy ocena zeznań Z. G. (2) i właściwe zrelatywizowanie realności jego obaw zostało poczynione przez Sąd Rejonowy bezbłędnie. Chociaż Sąd Okręgowy w pełni podziela przytoczone przez oskarżonego w uzasadnieniu podniesionych zarzutów apelacyjnych orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczące przestępstwa z art. 190 § 1 kk i związaną z tymże występkiem realnością obaw pokrzywdzonego, wskazać należy, iż w żaden sposób nie przystają one do realiów niniejszej sprawy i dotyczą całkowicie odmiennych stanów faktycznych.

Na marginesie dodać jedynie można, iż jakkolwiek wulgaryzmy, stanowiące element składowy gróźb S. G., przytoczone za nim przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowią doskonale odzwierciedlenie jego demoralizacji i wysokiego poziomu agresji, w tym miejscu za zasadne należy uznać przypomnienie utrwalonego zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądów powszechnych poglądu, iż w treści orzeczenia, a także w jego uzasadnieniu nie powinno używać się zwrotów, nawet w formie ich cytowania, które zawierają słowa wulgarne czy używane w „slangu” środowiskowym. Nie jest to bowiem język, który mogłby być używany przy sporządzaniu dokumentów urzędowych (zob. Prokuratura i Prawo, dodatek orzecznictwo SN, SA, NSA i TK nr 6/2006). O prawidłowym sposobie postępowania w tego typu sprawach wypowiedział się m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. II AKa 25/14 orzekł, iż nie do zaakceptowania jest używanie w uzasadnieniu wyroku wulgaryzmów - chociażby wynikały one z przeprowadzonych dowodów i przedstawiono je w formie cytatów. Wystarczającym jest, jeżeli ma to istotne znaczenie, użycie ogólnego poprawnego sformułowania i

odwołanie się do stosowanych kart, na których znajduje się dany dowód (LEX nr 1444893). Stanowisko przedstawione w powyższym judykacie w pełni podziela także tutejszy Sąd Okręgowy.

Za chybione uznano także podniesione przez obrońcę oskarżonego, obok obrazy art. 7 kpk, zarzuty naruszenia art. 4 kpk oraz art. 410 kpk, ponieważ dokonana w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy w Siedlcach analiza całokształtu materiału dowodowego – wnikliwa, rzetelna i jasna – w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 kpk.

Niezasadny jest również zarzut obrazy art. 410 kpk, gdyż nie wykazano, aby wydany w sprawie wyrok został oparty na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, czy też w wyniku nie uwzględnienia przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Oczywistym jest bowiem, iż art. 410 kpk nie należy rozumieć w ten sposób, że absolutnie każdy z przeprowadzonych dowodów powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli Sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 kpk jako niewiarygodne (postanowienie SN z dnia 31 marca 2015 r., sygn. IV KK 65/15, Legalis Numer 1242258). Sytuacja przedstawiona w powyższym orzeczeniu miała miejsce również w niniejszej sprawie odnośnie wyjaśnień oskarżonego odrzuconych przez Sąd Rejonowy jako niewiarygodne. W efekcie, zarzut ten okazał się kolejnym, chybionym.

Bezzasadność wszystkich zarzutów obrazy prawa procesowego sformułowanych przez skarżących, czyni niezasadnym także wywiedziony przez nich jako ostatni - wtórny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, który w ich ocenie, polegał w istocie na ustaleniu sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów, który miałby być następstwem uchybień w zakresie postępowania dowodowego oraz wadliwej i sprzecznej z wymogami płynącymi z art. 7 kpk oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. W konsekwencji, Sąd Odwoławczy czuje się zwolniony od odnoszenia się do ponownych spekulacji, czy też sugestii, podniesionych przez skarżących we wniesionych apelacjach, m.in. co do braku w relacjach policjantek A. M. i K. Z. (W.) wskazania, iż pokrzywdzony podczas przeprowadzanej interwencji dot., naruszenia miru domowego skarżył się im, że oskarżony kieruje w stosunku do niego jakiegokolwiek groźby.

Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 06 października 2015 r., sygn. II AKa 127/15 to, czy przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe, zależy wyłącznie od tego, czy Sąd ten sprostował określonej w art. 7 kpk zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jeżeli dokonana przez ten Sąd ocena tych dowodów nie wykracza poza wyznaczone przez ten przepis granice, to przyjęte przez ten sąd ustalenia faktyczne są prawidłowe (LEX nr 1927523).

Stanowisko przedstawione w powyższym judykacie aprobeje także Sąd Okręgowy w Siedlcach, stwierdzając, iż ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe oraz mające pełne i mocne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. Nie ma wątpliwości co do tego, iż oskarżony swoim zachowaniem opisanym w pkt II, IV, IX, X i XI aktu oskarżenia wyczerpał znamiona przypisanych mu w zaskarżonym wyroku przestępstw z art. 190 § 1 kk, art. 222 § 1 kk oraz art. 226 § 1 kk, które to, jak ustalono na podstawie jego danych o karalności, popełnił w warunkach recydywy

Przechodząc do zarzutu obrazy art. 438 pkt 4 kpk, podniesionego przez oskarżonego jako ostatni, dopiero w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych, wskazać należy, iż ze szczegółowej analizy materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż w realiach niniejszej sprawy rażąco niewspółmierne i surowe nie są ani kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu za poszczególne występki (kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk - pkt II części dyspozytywnej zaskarżonego orzeczenia, kara 5 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk - pkt III oraz kara 4 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk - pkt IV), ani orzeczona w tymże wyroku kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolności, a tylko w takiej sytuacji jej wymiar mógłby zostać ad quem skorygowany.



Rażąca niewspółmierność kary jest uchybieniem, o którym można mówić jedynie wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych, wymierzonych za popełnione przestępstwo, nie odzwierciedla należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie zapewnia realizacji celów kary. Ponadto, orzeczona kara lub środek karny mogą być uznane za niewspółmierne, gdy nie uwzględniają w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnionego czynu, jak i osobowości sprawcy.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wymierzając S. G. karę za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku w pełni uwzględnił okoliczności zarówno te dla niego obciążające, jak i przemawiające na jego korzyść, o czym przekonuje zarówno rozmiar orzeczonej sankcji, jak i treść pisemnych motywów wyroku. Jednocześnie Sąd nadał im właściwą rangę i znaczenie, słusznie wskazując na to, iż cechują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości oraz zasługują na potępienie, zważywszy na rodzaj a także nagminność oraz uciążliwość tych zachowań. Podkreślenia wymagają także niskie pobudki kierujące oskarżonym oraz jego zachowanie się po popełnieniu tychże przestępstw - S. G. nie przejawiał przecież jakiegokolwiek skruchy. Wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego przez Sąd I instancji uwzględnia zarówno dotychczasową, wielokrotną karalność oskarżonego w warunkach recydywy, jak również działanie przez niego w stanie ograniczonej poczytalności z art. 31 § 2 kk, która nie wyłącza winy oskarżonego, lecz ją umniejsza, stanowiąc okoliczność łagodzącą, w ocenie Sądu II instancji, właściwie zważoną w zaskarżonym orzeczeniu w kontekście dyrektyw wymiaru kary, w szczególności w zakresie wymiaru kar jednostkowych za poszczególne czyny, jak i w wymiarze kary łącznej, orzeczonej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji.

Resumując powyższe, stwierdzić należy, iż wyrokując w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż w realiach niniejszej sprawy, karą adekwatną do przypisanego oskarżonemu czynu będzie bezwzględna kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolności, jaką oskarżony odbędzie w warunkach izolacji penitencjarnej. Odpowiada ona prawno-karnej ocenie czynu oskarżonego oraz osobistym cechom S. G..

Tylko tak orzeczona kara, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnia cele jakie winna ona spełniać, czyniąc zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności dla tego typu zachowań. Nadto, jest ona współmierna do stopnia zawinienia i wystarczająca do tego, aby podziałała na oskarżonego powstrzymująco i uświadomiła mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej za czyny godzące w dobre imię i nietykalność funkcjonariuszy publicznych oraz wolności od obawy i strachu.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie znalazł argumentów przemawiających za złagodzeniem wobec S. G. wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, wobec braku uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy w Siedlcach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. M. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej z urzędu obrony oskarżonego S. G. w postępowaniu odwoławczym (§ 4 ust. 1 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

Mając na względzie trudną sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.), zwolnił S. G. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych też względów, na podstawie art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.